

Gazeta Gdańska

PRZEDPŁATA W POLSCE wynosi kwartalnie 10,50 mk. polskich z odnośnieniem do domu przez listowego. OGŁOSZENIA inserentów zamieszczanych w Polsce po 1,50 mk. polskich za jednołamowy wiersz petitowy.

WYCHODZI CODZIENNIE W POŁUDNIE z wyjątkiem niedziel i świąt katolickich. Kto chce zamieścić w niej ogłoszenie, nadać je winien najpóźniej dnia poprzedniego do godz. 1-szej w południe. Telefon 1781.

PRZEDPŁATA W WOLNYM GDANSKU wynosi kwartalnie 5,55 mk. niem., a 6,00 mk. niem. z odnośnieniem do domu. OGŁOSZENIA z obszaru Woln. Gdańska po 60 fen. niem. za jednołamowy wiersz petitowy.

Adres: „Gazeta Gdańska“ w Gdańsku—Danzig, Postschliessfach 188. — Redakcja i Ekspedycja: Grobla Przedmiejska (Vorstadt. Graben) 49.

NIECH BĘDZIE POCHWALONY JEZUS CHRYSTUS!

Rok XXX. |

Gdańsk, na niedzielę dnia 3-go października 1920.

| Nr. 229

Już się rozpoczęła

SPRZEDAŻ OBLIGACJI

4% Państwowej Pożyczki Premjowej
dnia 6-go Listopada 1920 r.

będzie wylosowana z pośród tej ilości obligacji, jaka istotnie oddana została do sprzedaży

Pierwsza Miljonowa Premja

wypłacana wygrywającemu bez jakichkolwiek potrąceń
nie później niż w 14 dni od daty przedstawienia odnośnej obligacji.

Lokata oszczędności i kapitału w obligacjach 4% Państwowej Pożyczki Premjowej, jest racjonalnem, celowem i korzystnem zabezpieczeniem gotówki.

Obligacjami tej pożyczki można posługiwać się jak gotówką, składając je w pełnej wartości nominalnej, jako: wadja przy licytacjach, kaucje akcyzowe i celne, kaucje przy zawieraniu kontraktów ze Skarbem Państwa, kaucje składane do depozytów wszelkich instytucji rządowych w wypadkach, gdy prawo przewiduje składanie kaucji pieniężnych.

Kuponami tej pożyczki można płacić cła i podatki państwowe. Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa i Poczтовая Kasa Oszczędności będą przyjmowały bez żadnej opłaty na przechowanie Obligacje 4% Państwowej Pożyczki Premjowej, aby uchronić posiadaczy przed pożarem, kradzieżą lub zgubą obligacji.

Przy wprowadzeniu przyszłej waluty polskiej

4% Państwowa Pożyczka Premjowa będzie przerachowana

po kursie o 10% wyższym

od kursu ustalonego dla wymiany znaków obiegowych.

W każdą sobotę w ciągu pierwszych dwudziestu lat
będzie wylosowana jedna wygrana w kwocie

MILJONA MAREK POLSKICH

Do pierwszego ciągnięcia

CENA OBLIGACJI TYLKO 1,000 Mk.
bez doliczania odsetek.

Nowe zdobycze wojsk polskich.

Zajęcie Baranowicz i Zwiahla. — Wzięcie do niewoli 12.000 bolszewików, — Zdobycie 50 armat. — Cała dywizja bolszewicka przeszła na naszą stronę.

Komunikat Sztabu Generalnego Wojsk Polskich z dnia 30 września:

Po rozbiciu wojsk sowieckich, skoncentrowanych w rejonie Lidy, wojska nasze prowadzą forsowny pościg w kierunku wschodnim. Nieprzyjaciół cofa się w panicznym nieładzie, nacierając ze wszystkich stron na oskrzydlające uderzenia naszych oddziałów.

Jedna z dywizji sowieckich przeszła w całości na naszą stronę wymordowawszy uprzednio komisarzy, którzy usiłowali ją zmusić do stawiania oporu. Według zeznań jeńców dowódca III armii sowieckiej, widząc groźną sytuację, pozabawił się życia.

Jeńcy i trofea, o których wspomina dodatkowy komunikat sztabu generalnego z 29

września zostały zdobyte przez I dywizję Legionową i I dywizję litewsko-białoruską.

Grupa wielkopolska, posuwając się ze strony Stonima zdobyła 30 bm. brawurowym atakiem Baranowicze.

Na południe od Prypeci nieprzyjaciół pod naporem naszym wycofał się na linię rzeki Słucz. Konnica nasza zajęła Zwiahel biorąc jeńców i 6 dział.

Naczelne Dowództwo W. P. Sztab Generalny.

Komunikat dodatkowy Sztabu Generalnego Wojsk Polskich z dnia 29 września

Wedle ostatnio otrzymanych wiadomości w bitwach w dniu 28 bm. pod Lidą i Palernią nasze dywizje wzięły 12.000 jeńców i 50 dział.

Naczelne Dowództwo W. P. Sztab Generalny.

Z powodu dymisji Generała Dowbora-Muśnickiego.

Generał Dowbór-Muśnicki wniósł prośbę o dymisję i podobno mu ją udzielono. Fakt ten boleśnie dotknie tych wszystkich, którzy mieli sposobność poznać generała, czy to służąc pod nim, czy też tylko zdala widząc jego pracę dla dobra Ojczyzny. Ma on dziwny dar zjednywania sobie ludzi przez swoją prostotę i prawosć. Jest żołnierzem tylko, jednym z najwybitniejszych współczesnych polskich generałów. Nigdy nie starał się osiągnąć jakichkolwiek rezultatów niezgodzonymi drogami. Nigdy wbrew przeciwnym twierdzeniom politycznie nie intrygował, a jakże łatwo było mu stać się ośrodkiem jakiegokolwiek intrygi. W wojsku polityki nie tolerował, był przecież dobrym żołnierzem. Umiał wychować wojsko w wzorowej dyscyplinie, przeciw subordynacji występował z żelazną energią. Wiedział, że nie potrzebuje tańczerki przed społeczeństwem, to też o rokoszach w Biedrusku w lipcu 1919 r. dowiedział się społeczeństwo w całej rozciągłości bezpośrednio z obwieszczeniem generała. Że taktyka jego była dobra, dowodem tego formacja Wielkopolskie, stworzone przez niego, które słusznie uchodzą dziś za jedne z najlepszych w armii polskiej. Nie ulega bowiem wątpliwości, że mimo naogół wielkiej bojowej wartości osobistej Wielkopolskiego żołnierza, armia Wielkopolska nie byłaby nigdy stanęła na tym wysokim poziomie, gdyby nie geniusz organizacyjny generała Dowbora. To też Komisarjat Naczelnej Rady Ludowej w Poznaniu wiedział, kogo powołać na wodza powstania w styczniu 1919 r., a rezultaty osiągnięte przez generała w zupełności usprawiedliwiły wybór. Powstanie niezorganizowanych żołnierzy i oficerów polskich przeciw nadwyrężonej wprawdzie, lecz zawsze groźnej potęgzie niemieckiej zamieniło się w regularną wojnę dwóch zupełnie równorzędnych czynników. Wkrótce nawet, w świetnych zwycięstwach zaznaczać się zaczęła przewaga polskiej szabli — myśleć już nawet poczęto o marszu na Gdańsk i Śląsk. Owcześnie konstelacja polityczna uniemożliwiła te śmiałe zamiary, iście

List Wojciecha Barana do Maćka Sosny.

Kochany Maćku!

W pierwszych słowach mojego listu, niech będzie pochwalony Jezus Chrystus. Donoszę Ci, że u nas w domu, Bogu dziękować, wszyscy są zdrowi. W gospodarstwie powodzi mi się dobrze. Ostatnio ta moja żrebna kobyła Basia ożrebiła się. Wiele też było uciechy z tego powodu. W czasie wolnym od pracy, zamiast łazić po kominkach oraz siedzieć w karczmie, uważam za politykę i za to, co się dzieje na tym Bożym świecie. Jest mi przytem bardzo pomocną „Gazeta Gdańska”, którą właśnie zamówiłem i co Tobie radzę uczynić z duszy i serca.

Jest ta gazeta bardzo tania, bo kosztuje tylko 10.50 mkł polskich aż na całe trzy miesiące, czyli na kwartał! I jako teraz słyszałem, w nowym kwartale ma wychodzić w znacznie powiększonej objętości, a co za tem idzie i o wielce urozmaiconej treści tak, że w porównaniu z naszą kochaną Gazetą Gdańską niech się inna schowa. Uważasz tedy mój kochany, koszt to niewielki, a czytający gazetę odnosi wiele korzyści.

Powiadam Ci, ostatnio przeląknęłam się trochę. Jeszcze nigdy w życiu nie wypadłem tak bardzo z równowagi. Było to tak: Dostaję Ci ja gazetę z poczty, a tu patrzę, zaraz na pierwszej stronie wydrukowane wielkimi literami jakieś obwieszczenie. Jakem to zobaczył, aż mi dech w piersiach zaparło, bom myślał, że to nowa rekwiwizycja, lub teraz kiedy młodych z wojska puszczają, na nas starych kolej... A wiesz mój kochany, trzech synów mam w wojsku, a najstarszy Bartek jest już nawet podoficerem. Zaczętem więc czytać to obwieszczenie i

Tow. Czytelnicy Ludowych

w Gdańsku

urządza

w niedzielę, 3. października r.b.

na wielkiej sali Strzelnicy

(Friedrich-Wilhelm-Schützenhaus) przy Promenadzie

Wieczór różnorodności

z bardzo urozmaiconym programem

na który składać się będą:

śpiewy, popisy muzyczne na skrzypcach i fortepianie, deklamacja, tańce solowe, monologi i nadzwyczaj wesoła sztuczka teatralna:

Końska kuracja

Ceny biletów po 20, 15, 10, 5 i 3 mk.

Początek o godz. 7 po południu.

Wszystkich zwolenników rzeczy wesołych zaprasza na powyższy „Wieczór“

Komitet T. C. L.

godne wielkiego wodza. Walka stanęła na linii demarkacyjnej. Lecz Generał Dowbor nie próżnował. Wydatną pomocą i doświadczeniem popierał tworzenie Pomorskiej dywizji pod wodzą płk. Skrzyńskiego.

W sierpniu 1919 r. zamieniono Dowództwo Głównie Sił Zbrojnych w b. zaborze pruskim na Dowództwo Frontu Wielkopolskiego. Wojna z Niemcami właściwie była zakończona. W kwietniu 1920. zlikwidowano i to Dowództwo. Generał Dowbor pozostał bez zajęcia. Jedną z gazet lewicowych zaatakowała go nader gwałtownie, dlaczego nie bierze udziału w akcji obrony Państwa. Listu, który Generał w odpowiedzi temu pismu przesłał redakcji „Gazety Warszawskiej“ z prośbą o opublikowanie, nie wydrukowano z niewiadomych powodów.

Obecnie pojawia się wiadomość o dymisji generała. Człowiekowi nie poinformowanemu o

się trochę uspokoiłem, ale jeszcze nie zupełnie. Nie wiele myśląc poszedłem na kolej, kupiłem bilet i pojechałem do Gdańska wprost do gazety. Walę Ci wielce strapiiony do redakcji, ale potem, co mi tam do głowy nakładli, zaraz wszystko zrozumiałem. Mogę ci teraz donieść, kochany Maćku, że obwieszczenie to dotyczy nowej czteroprocentowej Państwowej Pożyczki premijowej. Powiadam Ci, jest to galanta rzecz.

Kupisz sobie taką „pożyczkę“ nie potrzebujesz od niej żadnych podatków płacić, a jeszcze możesz kuponami od niej uiścić różne państwowe płaty. W ciągu pierwszych dwudziestu lat w każdą sobotę wylosowaną będzie jedna wygrana w kwocie miliona marek polskich, płatna od razu, a więc posiadający pożyczkę ma również widoki na wygranę tak wielkiej sumy.

Radzę Ci, kup sobie tę pożyczkę premijową. Wiem, że masz kabzę dobrze nabitą, a kupując, Ojczyźnie dobrze uczynisz i sobie nie robisz uszczerbku. Przeciwnie. Bo widzisz wiadomo jakie będziemy mieli w Polsce pieniądze. Zawsze później przy zamianie, pożyczkę przerachowywać będą po kursie o 10 procent wyższym od kursu ustalonego dla wymiany pieniędzy. Na przykład, jeżeli posiadasz gotówkę 30.000 marek i jeżeli będzie wartość nowych pieniędzy ta sama, to przy zamianie dostaniesz te same 30.000 tylko nie marek, ale przypuśćmy „piastów“, „lechów“, talarów lub jakichś tam innych, a posiadając pożyczkę premijową, będziesz miał zawsze o 10 procent więcej, czyli 30.000 i 10 procent od tej sumy będzie 3.000, czyli razem dostaniesz zamiat 30 tysięcy 33 tysiące. Jak widzisz, jest to bardzo korzystne.

Tymczasem list kończę i oczekuję rychłych nowin od Ciebie Twój

Wojciech Baran.

właściwych tej dymisji przyczynach, dziwna się ona wydaje w tej chwili. Wszak Polska nie obfituje w wodzów nie w tem dziwnego — lecz dla czego nie wyszukuje się wszystkich istniejących sił? Dlaczego tworzy się sąd generalski na nieudolnych generałów, a zdolnych pozostawia się bez zajęcia? Pytania te nasuwać się muszą, każdemu logicznie rozumującemu człowiekowi i trudno zaiste znaleźć na nie odpowiedź. To też społeczeństwo ma prawo przypuszczać, że dymisja Generała Dowbora nie jest ostateczną, że decydujące czynniki proponują mu jeszcze stanowisko, które będzie mógł przyjąć ze spokojem sumieniem. Bo trudno wymagać od człowieka z rozumem, by brał na siebie odpowiedzialność za rzeczy, co do których jest przekonany, że prowadzą do katastrofy.

Fakt dymisji komentuje oczywiście z wielką radością prasa niemiecka. I tak „Danziger Zeitung“ w przeszłym tygodniu uznała za stosowne poinformować łatwowiernych czytelników, że Generał Dowbor dostał dymisję między innymi za malwersacje. Wiadomość tę za czerpnęła chyba z „Narodu“ warszawskiego, który szczególną przyjemnością karmi ciągle publiczność wiadomościami o mniej lub więcej przejrzystej tendencji tyczącymi generała. Wierzyliby się nie chciało, że istnieje sojusz między pewnym odłamek prasy polskiej a hakaty-styczną prasą niemiecką nawet co do kwestyj militarnych. Zrozumiałem jest, że Niemcy cieszą się z ubezwładnienia jednego z najwybitniejszych politycznych przeciwników po stronie polskiej i temu nikt dziwić się nie będzie, mniej natomiast zrozumiała jest chęć zdyskredytowania generała w oczach jego rodaków za pomocą brudnych paszkwili, co świadczy dobitnie o etycznym poziomie różnych pism zarówno niemieckich, jak i polskich.

Generał Dowbor dobrze zasłużył się Ojczyźnie. Wierzymy, że zasłuży się jeszcze. P.

Przyjazd wojska polskiego z Syberji do Gdańska.

W dniu 29-go września przybył do portu gdańskiego okręt „Woroneż“, okręt angielski, należący dawniej do rosyjskiej floty ochotniczej, na którego pokładzie powrócił ze Syberji drugi transport zorganizowanego tamże po rewolucji bolszewickiej korpusu polskiego. Korpus ten po niesłychanie ciężkich walkach z bolszewikami, zdołał się częściowo przedrzeć przez całą niemal Syberję do Władywostoku, skąd żołnierze polscy wracają do kraju.

Transport odebrał w porcie admirał Borowski, a na pokładzie „Woroneża“ odbyło się uroczyste powitanie powracających do ojczyzny tułaczy, przez generalnego komisarza Rzeczypospolitej polskiej, pana Macieja Biesiadeckiego, który przybył w otoczeniu pułkowników sztabu generalnego ppł. Kochańskiego i Dowoyny - Solłohuba i innych przedstawicieli tutejszych władz polskich.

Do zgromadzonych na górnym pokładzie oficerów i żołnierzy polskich zwrócił się pan Komisarz generalny z serdecznym przemówieniem, wyrażając na samym wstępie radość, że jako przedstawiciel rządu polskiego, jako pierwszy może powitać wracających do ojczyzny po tyloletniej tułaczce na obczyźnie żołnierzy polskich. „Toż wazysze wasi — powiedział — którzy przed wami przybyli do kraju, nie zaznali zasłużonego wypoczynku, nie złożyli broni, lecz poszli ochotnie w bój, aby ratować kraj przed zalewem wroga. Nie wątpię, że i wy wstąpiacie w ich ślady, albowiem wojna jeszcze nie skończona i dlatego na upamiętnienie czynów waszych brygada wasza po wsze czasy nosić będzie nazwę brygady syberyjskiej, na której cześć wznoszę okrzyk: „Niech żyje!“

Na przemówienie to odpowiedział krótko, po żołniersku, dowódca oddziału, pułkownik Głowacki, wyrażając radość z powodu powrotu do ojczyzny i tak serdecznego na samym wstępie przyjęcia.

Następnie zabrał głos dowódca oddziału Łotyszów, major Dardzan, który również na tym samym okręcie wracał do kraju, wyrażając radość, że może stwierdzić przyjaźń łączącą oba narody, polski i łotewski i wznosił okrzyk na cześć Polski.

W odpowiedzi Generalny komisarz Biesiadecki zaznaczył, że z radością wita przedstawicieli dzielnej armii łotewskiej. Stosunki przyjaźne między narodem polskim a łotewskim datują się nie od dzisiaj, a w ostatnich czasach stały się one jeszcze bardziej przyjazne. Polska jest szczęśliwą, że Łotwa odzyskała niepodległość. Najbardziej delegacja w Rydze nie może znaleźć dość słów pochwalnych dla serdeczności i gościnności okazwanej jej członkom na każdym kroku przez władze łotewskie. Reprezentant waszego rządu otworzył rokowania pokojowe między Polską a Rosją sowiecką. Pokój w Rydze może dojść do skutku a tem prawem zacieśnią się jeszcze

bardziej węzły przyjaźni Polski i Łotwy, z którą łączyć nas będzie nie tylko sympatia, ale i wspólny interes.

Wieczorem odbyło się w gmachu generalnego Komisarjatu przyjęcie dla przybyłych „Woroneżem” z Syberji oficerów polskich i łotewskich, oraz przedstawicieli grona uchodźców polskich cywilnych, towarzyszących transportowi.

Z wielkiem zainteresowaniem przyglądano się na ulicach Gdańska formacjom nowych wojsk i to łotewskich, które tu po raz pierwszy przybyły. Z razu nie wiadomo, co to za wojsko, gdyż umundowanie jego było tu zupełnie nieznaną. Okręt „Woroneż” stanął na Wiśle przy Wisłoujściu. Tu można było być świadkiem bardzo serdecznego spółzycia Polaków z Łotyszami. Harmonja nieczem nie zamącona panowała nie tylko wśród wojskowych lecz i cywilnych, którzy stęsknieni do swej ojczyzny, wracali do niej z dalekiego wschodu. Orkiestra łotewska urozmaicała ostatnie chwile Polakom przed ich powrotem do kraju. Tu i owdzie rozlegał się wesoły śpiew. Wielkie wrażenie wywierał tuż obok okrętu znajdujący się obóz. Wszędzie zauważyć było można wielki objaw radości, która jest łatwo zrozumiała, gdyż wygnańcy ci już od długich lat nie widzieli swej ziemi ukochanej i nie mieli wiadomości od swych najbliższych. Dziś serca ich rwały się do nich. Obie narodowości żyły się w wspólnej niewoli a członkowie ich stali się przyjaciółmi w wesołych, których zapewne nie mieli dużo i smutnych chwilach. Podróż ich do Gdańska trwała 101 dni. W następnym numerze „Gazety Gdańskiej” podamy szczegółowe sprawozdanie z wyjazdu naszego sprawozdawcy z głównymi osobami z pośród przybyłych z dalekiego wschodu.

Przegląd Polityczny

Dookoła pokoju polsko-bolszewickiego.

PAT. Havas. Omawiając deklarację złożoną przez Joffego na konferencji w Rydze „Petit Parisien” zapytuje, czy bolszewicy zamierzają zawrzeć za wszelką cenę pokój na froncie polskim tylko dlatego, aby móc wszystkie siły użyć przeciwko Wranglowi i zadać mu cios śmiertelny? Należy oczekiwać, pisze tenże dziennik, że w najbliższym czasie zostanie podpisany pokój polsko-rosyjski. Pozostanie tylko życzyć rządowi polskiemu, którego doświadczenia w ciągu ostatnich tygodni były okrutne, otrzeźwienie, aby poważnie i gwarancyjnie zabezpieczył Polskę przed powrotem zaborczości bolszewików.

Ofenzywa bolszewicka przeciwko gen. Wranglowi złamana.

PAT. Havas. Przeciwofenzywa bolszewików przeciwko gen. Wranglowi nie udała się. Bolszewicy ponieśli klęskę. Wojska czerwone, operujące nad Dnieprem, poddały się.

Drobne wiadomości polityczne.

General Le Rond, przeciwko któremu Niemcy prowadzili wielką walkę prasową, wróci niebawem na Górny Śląsk.

Niemiecki minister finansów przedłożył projekt przewidujący zaprowadzenie nowych podatków w wysokości 20 miliardów. Na rodzinę złożoną z czterech osób przypadnie rocznie około 1400 marek nowych podatków.

Niemcy wyrządzili we Francji północnej za 2270 miliardów franków szkody. Jest to 900 miliardów marek niemieckich. (Wojsko niemieckie niszczyło, co się dało, nie pytając, kto zapłaci. Dopisek Redakcji.)

Termin głosowania na Górnym Śląsku ustalony zostanie w ciągu 14 dni.

Położenie w Irlandji pogorszyło się znowu. Burmistrza Corku przewieziono z lazaretu do więzienia na żądanie angielskiego ministra spraw wewnętrznych.

Liga narodów wysłała do Polski i Litwy oświadczenie w sprawie konfliktu i wznacza termin, w którym obowiązania Ligi mają być wykonane. W Kownie odbyło się wielkie zebranie, na którym podburzano do walki z bolszewikami.

Według telegramu ze Sebastopola, zaatakował generał Wrangel bolszewików na północ od Aleksandrowska. Kilka oddziałów armji bolszewickiej poddało się jemu. Kawalerja Wrangla przekroczyła Dniepr w okolicy Korycy. Trzy miasta w obwodzie Połtawy i Jekaterynosławia są w ręku Wrangla.

Wiadomości potoczne.

KALENDARZ na niedzielę 3-go—października 1920:

M. B. Róż. Kandyka m.

Słońca wschód o g. 6, 5 zachód o g. 5, 32.

Księżycy wschód o g. 9, 1 zachód o g. 12, 14

W piątek o godzinie 8-mej minut 30 rano miało miejsce następujące zdarzenie: Z samego rana zgłosił się do administracji pisma naszego jakiś biedny człowiek, prosząc o danie mu „Gazety Gdańskiej” na sprzedaż. Po otrzymaniu niewiel-

kiej ilości gazet człowiek ten poszedł sprzedawać je. Na rynku drzewnym (Holzmarkcie) wykrzykiwał: „najświeższe wiadomości Gazety Gdańskiej.”

Momentalnie zebrała się około niego łobuzeria gdańska. Zaczęli go wyzywać najordynarniejszymi słowami, jakich zupełnie nie możemy powtórzyć. Padały między innymi i takie słowa, jak „Verfluchter Pole, hier ist keine Polakei” itd. Naraz zjawił się jakiś wielki dryblas, wyrwał wszystkie gazety i rzucił między tłum. W okamgnieniu zostały one rozzerwane na strzępy i podeptane nogami. Potem biednego sprzedawcę tłukli i kopali nogami.

Naturalnie, że żydki z radości wyszczerzali zęby i zacierały ręce. Jakiś pan przechodzący należący prawdopodobnie do inteligencji niemieckiej odezwał się: „Nein, mit die Polen, kanman nicht anschalten.” Cóż oni myślą sobie właściwie? Przecież Gdańsk nie ma być miastem niemieckim, lecz wolnym miastem, gdzie nie może być mowy o mniejszości narodowej, gdzie równouprawnienie, jeśli nie całkowite przydział do Polski, musi być zawarowane. Musimy mieć milicję polską lub obronę wojskową.

Dość spojrzeć na twarze i ręce Niemców gdy słyszą nową polską lub widzą Polaka. Twarz z trupio bladej przechodzi w charakterystyczną czerwoną — hakastytyczną a pięści zaciskają się kurczowo.

Tak wyglądamy Polacy, w wolnym mieście Gdańsku!

Kiedyż ukróci się to rozbestwienie krzyżackiego ducha?

Gdańsk. Wielki pożar na dawniejszej stoczni państwowej, a obecnie gdańskiej, wybuchł wczoraj w południe. Szkody wynoszą około 2 miliony marek. Przyczyna na razie nie wiadoma.

Gdańsk. 50 lat — Carl Rabe. Wczoraj 1 października obchodziła firma Carl Rabe na Langgasse 50-letni jubileusz istnienia interesu. Założycielem firmy jest dawniejszy długoletni radny miejski Karol Rabe z Wrzeszcza jest przy rzeźkiem zdrowiu. Jego obaj synowie John i Wilhelm, teraźniejsi właściciele firmy stosując się do obecnych czasów zaniechali wszelkiej uroczystości z tej okazji i ofiarowali swemu personelowi i tutejszej kasie ubogich z okazji jubileuszu odpowiednią sumę pieniędzy.

Gdańsk. Począwszy z dniem 1-go października, odbywać się będzie codziennie wieczorem o godzinie pół do siódmej, różaniec w języku polskim. Rodaków naszych uprasza się o liczne uczestniczenie na nabożeństwa różańcowe.

Na śródownym posiedzeniu konstytuandy gdańskiej zwrócono się znowu przeciw istnieniu szulerni w Sopocie i zarzucano Radzie Stanu, iż nie postąpiła sobie energicznie z tem niemoralnym urządzeniem. W tym celu odbywała się jeszcze pertraktacja między gdańskim a sopockim magistratem.

Dokąd iść w niedzielę wieczorem? Na „Wieczór rozmaitości” w Strzelnicy przy Promenadzie urządzony staraniem Tow. Czytelni Ludowych w Gdańsku. Arcyzabawna „Kościuszka kuracja” rozbawi publiczność zebraną niezwykle. Kto zatem raczy się uśmieć, niech do Strzelnicy podaży. Po wyczerpaniu programu skromna zabawa towarzyska, podczas której będzie można potańczyć. Muszyka dobra uprzejmie ze swej strony wieczór przybyłym. Bilety nabywać można w „Gazecie Gdańskiej” i w niedzielę przed wejściem na salę Strzelnicy od godz. 6-tej. Początek „Wieczoru” o godz. 7-mej wieczorem.

Ostatnie wiadomości.

KOMUNIKAT SZTABU GENERALNEGO WOJSK POLSKICH Z DNIA 1 PAŹDZIERNIKA.

Na północny wschód od Godna oddziały nasze bez kontaktu z nieprzyjacielem dotarły do linii rzeki Uły. Pościg za rozbitymi w walkach pod Lidą dywizjami sowieckimi w dalszym ciągu rozwija się pomyślnie.

Dnia 29 września grupa pułk. Dęba-Biernackiego dochodziła do Nowogródka. Zdobył II armji w okresie walk od 20 — 30 września wzrosła do 25.000 jeńców i 100 dział. Pod Baranowiczami oddziały poznańskie wzięły 1000 jeńców i zdobyły 36 karabinów maszynowych.

Na południe od Prypeci sytuacja bez ważniejszych zmian. W rejonie Suwałk i Sejna za obopólnym porozumieniem wstrzymano wszelką akcję.

Naczelné Dowództwo Wojsk Polskich.
Sztab Generalny.

Zebrania Towarzystw:

Gdańsk. Lekcja śpiewu Towarzystwa śpiewu „Lutnia” odbędzie się w niedzielę rano o godzinie 9-tej w Ochronce przy Poggenpuhl nr 11. Liczne i punktualne przybycie konieczne.

Zarząd.

Gdańsk. Zebranie Tow. Polek odbędzie się w poniedziałek 4-go października o godz. 7 i pół wiecz. na sali w Ochronce przy Poggenpuhl.

Zarząd.

Gdańsk. Zebranie towarzystwa św. Zytwy w niedzielę 3-go października o godz. 5 po poł. w Ochronce Poggenpuhl 11.

Wrzeszcz. Zebranie Towarzystwa Polek odbędzie się w przyszły wtorek, dnia 6-go bm. o godzinie 7-mej wieczorem w Kl. Hammerpark.

Nakład i druk „Gazety Gdańskiej” Tow. Akc. w Gdańsku. Redaktor odpowiedzialny Bolesław Kielbratowski w Gdańsku.

Abgabe von Lebensmitteln.

Im Laufe der nächsten Woche kommen folgende Lebensmittel zur Ausgabe:

I. Auf die Speisefettkarte:

125 Gramm Schmalz zum Preise von 15,— M. für das Pfund; Marke 9.

Die Butterhändler erhalten die Bezugscheine hierfür am Sonnabend, den 2. Oktober in der Zeit von 1/9 bis 1/1 Uhr vormittags in der Molkerei-Abteilung, Poggenpuhl, Kaserne Wieben, Flügel B, Hochparterre.

Die vereinnahmten Marken 9 der Speisefettkarte haben die Butterhändler zu 100 gebündelt in Buntel verpackt der Nahrungskartenstelle, Poggenpuhl, Wiebenkaserne, Flügel B, I. Obergeschoss, Zimmer 18, einzureichen.

II. Auf die Lebensmittelkarte:

a) 250 Gramm Haferflocken zum Preise von M. 1,80 f. d. Pfd.; Marken 40 und 40 der alten Dansiger Lebensmittelkarten für Erwachsene und Kinder sowie Marken 3 und 3 K der Lebensmittelkarten für Erwachsene und Kinder in den Nachbargemeinden.

b) 500 Gramm Marmelade zum Preise von M. 2,— f. d. Pfd.; Marken 1 und 1 K der neuen Dansiger Lebensmittelkarten für Erwachsene und Kinder sowie Marken 4 und 4 K der Lebensmittelkarten für Erwachsene und Kinder in den Nachbargemeinden.

Die Marmelade ist in der üblichen Weise zu beziehen.

c) 250 Gramm Bienenhonig zum Preise von M. 12,50 f. d. Pfd.; Marken 2 und 2 K der Dansiger Lebensmittelkarten für Erwachsene und Kinder sowie Marken 5 und 5 K der Lebensmittelkarten für Erwachsene und Kinder in den Nachbargemeinden.

Die Bezugscheine für Bienenhonig erhalten die Händler durch das Lebensmittelamt, Wiebenkaserne, Poggenpuhl, Flügel B, Zimmer 31.

III. Auf die Lebensmittelzusatzkarte:

250 Gramm Zwieback zum Preise von M. 4,— f. d. Pfd.; auf die Marke 19 der Dansiger Lebensmittelzusatzkarte für Leute über 60 Jahre, erhältlich in sämtlichen Verkaufsstellen für Krankenernährung.

Die für Zwieback vereinnahmten Marken sind der Nahrungskartenstelle, Wiebenkaserne, Poggenpuhl, Flügel B, I. Obergeschoss, Zimmer 18, einzureichen.

Die bei den Händlern noch befindlichen Restbestände an ungesüßter kondensierter Milch können markenfrei verkauft werden.

Die Einreichung der vereinnahmten Marken erfolgt in der üblichen Weise.

Danzig, den 30. September 1920

(2242)

Der Magistrat.

HOTEL DANZIGER HOF

ogród zimowy

i sala rokoko

NIEDZIELA:

koncert — wieczór rodzinny

CZWARTEK:

o 5 p. p. herbata z tańcami

SOBOTA: REUNION

Koncert Steffie: 10 solistów

Własna kuchnia

Mix i napoje chłodzące

Regularny ruch pasażerski i frachtowy Gdańsk-Pilawa-Kłajpeda-Libawa

i z powrotem, tygodniowo raz parowcem „Greenen“ (Kabiny do spania na pokładzie)

Najbliższy odjazd prawdopodobnie w wtorek 5 października po połud. o 1 godz. Okręt jedzie do Pilawy 6 godz. i ma wieczorem połączenie do posiażu Pilawa-Królewies. Zgłoszenia frachtów i sprzedaż biletów u

John Nurminen, T. z. o. p.

Maklerzy, spedytorzy i agenci frachtowi,
Gdańsk, Vorstädtischer Graben 44

Telefon 3587.

Telefon 3587.

Biura w Królewcu: Towarzystwo żegluga „Nauticus“ z. o. p.
w Pilawie: Towarzystwo żegluga „Nauticus“ z. o. p.
w Kłajpedzie: Otto Grossmann, T. z. o. p., Polongenstr. 37-39.
w Libawie: Daetz & Pernau.
w Warszawie: John Nurminen T. z. o. p. zastępca Adolf Stern,
ulica Leszno nr. 7. (2247)

Bank Pomorski

TOW. AKC.

TORUŃ, ul. Szeroka 25.

ODDZIAŁ w GDAŃSKU, ul. Hellge Geisgasse 139.

Załatwia szybko wszelkie zlecenia bankowe.

Kupno i sprzedaż papierów wartościowych i walut zagranicznych.

PRZYJMUJE DEPOZyty (wkłady) i PŁACI OBECNIE:

za wypowiedzeniem rocznem	5 1/2 %
„ „ półrocznem	5 %
„ „ kwartalnym	4 1/2 %
„ „ miesięcznem	4 %
„ „ dziennem	2 %

2141

PRZYJMUJE ZLECENIA NA GIEŁDY w WARSZAWIE i BERLINIE.
ZAKUP ZŁOTA i SREBRA.

Godła i prace malarskie

wykonyją

(1744)

BRACIA GENDZIERSCY, GDAŃSK, Burgst. 19b.

Prace malarskie

WYKONUJE

(2186)

FRANCISZEK LANGE

MISTRZ MALARSKI

w OLIWIE, Georgstrasse 16.

Poszukuje się

Stenotypistki z polską i niemiecką stenografią, oraz znajomością angielskiego Pomocnika (cę) buchaltera i służącego lub starszego chłopca.

Zgłoszenia osobiste do firmy

LAMBERT i KRZYSIAK, w Gdańsku

VORSTÄDTISCHER GRABEN 1a. (2232)

N. Kalinowski i Sp.

Przedsiębiorstwo budowlane

GDAŃSK, Poggenpuhl nr. 36.

Poleca się do wszelkich nowych robót, jako też przebudowania, reparaacji, prac betonowych, żelbetonowych i ziemnych. 1509

Kosztorysy bezpłatnie.

Młodszego szwajcara

lub dśiewiczynę, do doju poszukuje od zaraz lub później. Płaca przeszło 100 Mk. i wolne utrzymanie. (2246)

Szwajcar Szulo,
Ustańbowe
pow. Weihero=skl.

Konsum Polski

sprzedaż deski różnego rozmiaru po bardzo korzystnych cenach. Zgłoszenia (2241)

Mattenbuden 28,
nodwórze.

Pierwszorzędna siła

b. sumienny fachowiec, wiele lat czynny na miejscu w branży spedycyjnej, obeznany z tutejszą klientelą, jest poszukiwany jako współpracownik, względnie kierownik do Między narodowego Tow. sped. za dobrym wynagrodzeniem (udział w zyskach). Of. w niemieck. języku do adm. Gaz. Gd. pod Nr 2246.

Wszelkie reperacje

maszyn i narzędzi rolniczych wykonuje szybko i pod gwarancją. Czasem rezerwowo na składzie. (2229)

Stromski

Szemud

powiat Wejherowo

Włosy kupuje i płaci najwyższe ceny.

Fryzjer KÖRNER

GDAŃSK, Kohlenmarkt 18/19.



pod dyrekcją ALEX BRAUNE

Betty Reimers

Jean Martha Salda

Mały - Zick

Abdul Hamid

Reeves i Reeves

Piotr Pfeiffer

Duet Flamingów

OTTO ROEHR

Początek o g. 7 w. Niedziela, o 4 p. p. herbata z tańcami

— W niedzielę dwa przedstawienia. —

KABARET

DIETRICH

z tenorem Zettingerem

oryginalne wiedeńskie śpiewy i kulety

Codziennie o 4 popołudniu herbata.

DRUKI

wykonywa starannie i tanio

Drukarnia „Gazety Gdańskiej“.

Bilans za rok 30. 6. 1920

	Aktywa	Pasywa
Udziały		16651,—
Dywidenda		1070,05
Rezerwa walutowa		10000,—
„ specl.		65907,79
Fundusz rez.		16586,20
Do Dysep. Wal. Zabrania		8011,20
Banki	93300,—	
Mobilie	100,—	
Akceje	8000,—	
Debitytory 30. 6. 20.	14262,85	
Kawentura 30. 6. 20.	1500,—	
Gotówka	13 44	
	117176,29	117176,29

Jlo46 Członków

było 30. 6. 1919 812

Umarło i. wystąpiło 3

Przechodzą na r. 1920/21 — 809 członków.

Suma odpowiedzialności wynosiła:

30. 6. 1920 20490 marek

30. 6. 1919 18970 ..

Wiecej marek 1520 marek 30.6.1920

Chmielno, 29. 9 1920.

„KUPIEC“

Spół. zaps. z ogr. odpowiedzial.

E. Kręczkowski. J. Wallerand.

W. Kręczkowski.

Palta monachijskie 325 do 1000 Mk.

„ gumowe od 595 „

Ubrania żakietowe dla młodzieży od 650 „

„ „ „ Panów od 750 „

Ulstry dla Panów i chłopców od 400 „

Żakiety wiązane dla pań od 375 „

Koszule dzienne kolorowe 140 Mk., białe 125 Mk.

Carl Rabe

52 Langgasse

Bentlergasse 11-14.

Filja w Sopocie, Seestrass 48.

(2236)

KORESPONDENT

ma wolne godziny popołudniowe. Przyjmuje również

tlomaczenia.

Łask. oferty do „Gazety Gdańskiej“ pod „korespondent“

WARNUNG!

Vor Zeitungsangeboten betreffend Vermietung von Wohnungsteilen von 2 Zimmern und mehr, Wohnungen und Villen, möbliert und unmöbliert, oft unter Bedingung des Hauskaufes wird dringend gewarnt.

Alle Wohngelegenheiten obenbezeichneter Art dürfen nur mit schriftlicher Anweisung des Wohnungsamtes bezogen bzw. vermietet werden und werden andernfalls zwangweise unnachsehtlich geräumt.

Strafverfolgung gegen Mieter und Vermieter! Streichung des Mieters von sämtlichen Listen des Amtes! (2244)

Der Magistrat.
Wohnungsamt.

ZNACZNIE TAŃSZE

NADZWYCZAJNA OFERTA

10 samochodów osobowych, 7 towarowych, 7 omnibusów, 3 platformy, 2 samochody sanitarne. 2 Chassis, 2 wozy przyczepne,

Pierwszorzędne fabrykaty:

Daimler, Benz, Hansa, Lloyd, N. A. G. Saurer, Oppel, i t. d.

Natychmiastowy montarz, odnawianie bez zarzutu z gwarancją.

ROBUR

IMPORT i EXPORT COMP. Z O. P.

GDAŃSK.

TELEFON 3835 3885, 3713.